

Deklaracja kapituły krakowskiej w sprawie beatyfikacji Królowej Jadwigi

Krakowska Kapituła Metropolitalna złożyła w sprawie beatyfikacji Królowej Jadwigi następujące oświadczenie:

„Kapituła Metropolitalna Krakowska,

w której rocznikach ręka jednego z duchownych katedry skreśliła w dniu zgonu Królowej Jadwigi przepiękne o Niej wspomnienie w słowach teńnych żalem i podziwem: „Pani Jadwiga, Królowa Polski, Obrończyni Kościoła, wzór wszystkich cnót, której równej nie widziano teraz na całym świecie w rodzie człowieczym, pokolenia królewskiego, zmarła dziś o południu”, —

która w swym archiwum przechowuje dotąd dwa akty z XV wieku (z r. 1419), będące wymownym świadectwem czci religijnej, jaką najbliższe już pokolenie otaczało jej grobowiec i za jej wstawiennictwem wypraszało sobie łaski u Boga,

oświadcza, że żywi najgłębszą cześć dla świętej krakowskiej monarchini, jako dla hojnej dobrodziejki katedralnego kościoła krakowskiego, zbożnej fundatorki Kolegium Psalterzystów, którego zadaniem miało być pomnożenie chwały Bożej nieustannym nabożeństwem, tak we dnie, jak i w nocy, przez odśpiewanie psalmów Dawidowych i innych pieśni pobożnych; o której szczodrości dla tej świętej świadczą po dziś dzień cenne dary w skarbcu katedralnym, z których najcenniejszym jest t. zw. racjonal, osobliwa odznaka biskupów krakowskich, własnoręczne dzieło Królowej, całe perłami naszyte, — oraz

wyraża najgorętsze pragnienie, aby ta Apostołka na tronie wyznawczym (swym życiem stwier-

dza, że ją duch Chrystusowy natłuszczył przeniknął), ta Matka ubogich, Opiekunka sierot i Miłośnica ludu wiejskiego, któremu lży litościwą ocierała dłoń, ta niezmordowana krzewicielka Królestwa Bożego, co jeszcze na śmiertelnej pościeli stygnąca ręką przekazała całą swą majątność na szerzenie światła i prawdy chrześcijańskiej, żyjąca dotąd w całej głorii swej świętości,

Mogła dostąpić jak najrychlejszej aureoli, którą Chrystus przez Namiestnika Swego wieńczy wiernych Swoich wyznawców i odbiera cześć na naszych ołtarzach jako Święta Opiekunka Polski katolickiej i Orędowniczka Rzeczypospolitej“.

(podpisy).

Jednocześnie Krakowska Kapituła złożyła znaczną ofiarę na koszty związane z zabiegami o beatyfikację.



Na przechadzkę tylko z

NIVEA!

Międzynarodowy kongres Rotary w Sztokholmie

Bale, bankiety, koncerty

Warto narażać się na „drobne” nieprzyjemności

Dobrze być rotarianinem. Ciągłe wycieczki, ciągłe kongresy i inne zjazdy, na których w rozbuwionej atmosferze nawiązuje się braterskie stosunki. Dziś znowu stoimy w obliczu nowej imprezy rozrywkowej Rotary-Klubu. Mianowicie Rotary-Klub w Warszawie organizuje wycieczkę samochodową do Sztokholmu na kongres międzynarodowy Rotary - Klubu, który ma się odbyć w czasie między 28 sierpnia a 12 września rb.

Wyjazd z Warszawy ma nastąpić 28 sierpnia, o godz. 12.30 w południe. Ciekawi warszawianie mogą oglądać wyjazd polskich rotarian na wycieczkę rozrywkową. Wyjazd nastąpi z hallu hotelu „Europejskiego“.

Podróż odbędzie się przez Poznań, Schwerin do Stralsundu, a stamtąd na Rugie. Promem rotarianie dostaną się do Szwecji. Po-

nieważ sam kongres rozpocznie się dopiero 2 września, dni 31 sierpnia do 2 września poświęcone będą zwiedzaniu Szwecji.

MUZYKALNE OTWARCIE

2 września rozpocznie się sam kongres. O godz. 1-ej po południu rotarianie będą jedli lunch w różnych restauracjach do wyboru. O godz. 3-ej będzie przyjęcie wydane przez Rotary-Klub w Sztokholmie pod gołym niebem w parku muzeum historii i kultury w Skansen. Na przyjęciu będą przemówienia, muzyka, tańce narodowe i zwiedzanie muzeum.

Samo uroczyste otwarcie kongresu nastąpi o godz. 8.15 wiecz. w obecności Jego Królewskiej Wysokości następcy tronu Gustawa Adolfa, honorowego naczelnika szwedzkiego okręgu Rotary-Klubu, a jednocześnie wielkiego dygnitarza w masonerii szwedzkiej. Uroczyste otwarcie odbędzie się w obecności pań. Obowiązują stroje wieczorowe z odznaczenia mi. Książę następcy tronu wygłosi przemówienie. Przemówienia wygłoszą również — jak pisał

program kongresu — „wojewoda miasta Sztokholmu Thorsten Notthin i przewodniczący zebrania, dyrektor giełdy w Sztokholmie Kurt Belfrage. Podczas uroczystego otwarcia będzie przygrywała orkiestra i będą się odbywały śpiewy.

O godz. 10.30 wiecz. odbędzie się kolacja i tańce w wielkim pałacu królewskim. Obecny będzie książę następcy tronu.

BANKIET I BAL

Następny dzień będzie poświęcony „pracy”. Na posiedzeniu rannym będą wygłoszone referaty na temat współpracy narodów. Referaty wygłoszą pp.: Mowinkel — jak informuje program — „stary prezes rady norweskiej”, Hedegaard, Virjo Hirn. Po południu odbędzie się dyskusja.

Dyskusja jednak będzie ograniczona tylko do dwóch godzin, bo o godz. 5-ej będzie rzecz ważniejsza od dyskusji, a mianowicie przyjęcie w pałacu królewskim, wydane przez „jego majestat królewski”. Stroje ciemne obowiązują. O godz. 8.30 odbędzie się bankiet, wydany przez miasto Sztokholm w Złotej Salii na ratuszu dla członków kongresu i pań, które im towarzyszą. Niestety, nie wszyscy uczestnicy kongresu dostaną się na ten bankiet, gdyż sala może pomieścić tylko 750 osób. Pokrzywdzonych rotarian zaproszą na kolację do własnych domów członkowie Rotary-Klubu w Sztokholmie. Zarówno na bankiecie, jak i na kolacjach prywatnych obowiązują stroje wieczorowe. Dzień ten przyniesie jeszcze jednak i dalsze przyjemności, gdyż o godz. 10.30 miasto Sztokholm urządza wielki bal na ratuszu, tym razem dla wszystkich uczestników kongresu.

GALOWE PRZEDSTAWIENIE

Następnego dnia w niedzielę odbędzie się uroczyste zamknięcie kongresu w Pałacu Koncertów. Wygłosi tam odczyt p. Engberg o psychologii tłumów i pokoju. Pod czas zamknięcia grać będzie orkiestra i słuchać będzie można śpiewu. Wieczorem odbędzie się przedstawienie galowe w Operze Królewskiej oraz „święto szwedzkie”, na którym słuchać będzie można śpiewu szwedzkich studentów i widzów można będzie gimnastykę szwedzką i tańce narodowe. O godz. 11-ej odbędzie się kolacja i tańce w restauracji „Haselbachen“.

Po zakończeniu kongresu pozostałe 5 dni poświęcone będą dalszemu zwiedzaniu Szwecji.

Tak więc liczne i niecodzienne rozrywki czekają rotarian w Szwecji. Warto więc być członkiem Rotary - Klubu, choćby to za sobą pociągało pewne dodatkowe nieprzyjemności.

Pobyt w Szwecji podczas kongresu opisać w kwartalniku rotariańskim p. Henryk Drozdowski prawdopodobnie równie barwnie, jak kongres w Nicei.

UWAGA!

Właściciele nieruchomości! **W ANTENY ZBIOROWE** na masztach zaopatrujemy się u chrześcijan

I. GOŁASZEWSKI — Ogrodowa 30, tel. 276-01.

J. HAJDUKIEWICZ, Zakł. Urządzeń Elektrycznych i Telefonicznych — ul. Żurawia 28, tel. 8.44-03.

A. OKOŃ — Mokotowska 41, tel. 807-99.

W. PIETRASZEWSKI — Nowoczesny Zakład Elektrotechniczny Marszałkowska 96, tel. 9.01-39.

JAN SOSNOWSKI

FILISTER H. C. P. K. A. VARSOVIA

Magister Zoologii, Profesor Zwyczajny Fizjologii Zwierząt, b. Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, b. Dziekan Wydziału Rolniczego, Członek Założyciel Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, Prezes Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, Prezes Zrzeszenia Profesorów i Docentów Szkół Akademickich w Warszawie, Komandor Orderu Odrodzenia Polski

zmarł dnia 24 sierpnia 1938 roku

KOŁO i FILISTRZY VARSOVI

Homeryckie boje „Czasu” z kompleksami

Narodowy radykalizm nie będzie współpracował

ze związkiem zawodowym ludzi posiadających

(J. K.) „Czas” zniechęcony korzeniem małżeństw politycznych stanął do walki z kompleksami.

KOMPLEKS STAHLA

Walkę tę rozpoczyna od walki z kompleksem Stahla:

Zacznijmy od kompleksu, który mamy ochotę nazwać kompleksem Stahl - Hrabik. Stahl i jego epigon, żyją kompleksem niechęci do dawnych przyjaciół. Stahl, jeden z pierwszych zrozumiał nonsens sporów orientacyjnych, przeradzając się w nonsens przeciwstawiania pań-

stwu narodu i narodowi państwa. Towarzysze nie rozumieją go. Został usunięty i odtąd stał się jedną z głównych przeszkód na drodze do zespolenia państwa z narodem, bo jest niewolnikiem kompleksu niechęci do „endeków”.

Może dlatego nie zdobył się na słowa krytyki posunięć, pogłębiających przepaść między różnymi obozami politycznymi, nie potępił Berezy na narodowców. Odepchnięty przez jednych, połączył się z innymi i został przez dawnych przyjaciół okrzyknięty, jako „oportunistą”. To oczywiście pogłębiło jego kompleks.

KOMPLEKS ZJEDNOCZENIA

Drugi kompleks to kompleks zjednoczenia. Pisze o nim „Czas”:

Drugi kompleks, reagujący na nasze wystąpienie, to kompleks nieudanych prób zjednoczenia. Stworzono aparat do zjednoczenia narodu. Aparat ten działał, jak wirówka. Co miało ciężar gątowny — wyrzucał na bok siłą odrzutową. Z trzaskiem wylatywały z niego odpryski — zostało wszystko, co było pozabawione treści i ciężaru gatunkowego. Powódz komunów i pustka myśli. Jak ta kręcąca się w kółko maszyna ma zjednoczyć naród — nie wiadomo.

Ale ta maszyna jest i kręci się dalej. Starczy jeszcze materiału napędowego i smarów. Więc po co zjednoczyć naród, skoro jest maszyna, która miała to zrobić? Nikt nie zastanawia się nad tym, czy maszyna do tego celu się nadaje.

KOMPLEKS ZEMSTY

O trzecim kompleksie zemsty „Czas” pisze:

Trzeci kompleks reakcji, to kompleks krzywdy i zemsty. Oboz narodowy był prześladowany. Sanacja go gnębiła. Sanacja prowokowała rozłamy i t. d. Więc jakże można „pójść z sanacją”.

KOMPLEKS RADYKALIZMU

I wreszcie czwarty kompleks, radykalizmu:

Jest jeszcze jeden kompleks, o którym warto byłoby wspomnieć. Kompleks radykalizmu. Nie będziemy się wdawać w dyskusję, co do poszczególnych punktów różnych programów.

„Kurier Polski” przeciwko lożom

Towarzysze z „Robotnika”:

A co tam słyszał w Modrzejowie?

Z powodu naszych informacji o zebraniu na Starym Mieście, na którym postanowiono utworzyć blok socjalistyczny - kapitalistyczny oburzał się „Dziennik Ludowy”, dziś z wymysłami wystąpił „Kurier Polski”, pisząc między innymi:

Tego rodzaju metody, operowanie insynuacjami, jawne fałszywym posądzeniem, żywo przypominają wypróbowaną masonską zasadę: calomniez, calomniez, il en restera toujours quelque chose. Nie od dziś obserwujemy tego rodzaju „posunięcia” na łamach „ABC”. Odnosi się wrażenie, że działa tu jakby swoista loża, która ma jakiś ukryty cel w zohydowaniu wszystkich, co jest umiarkowane, co stanowi element jakiejś takiej stabilizacji i normalizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce.

Całe szczęście, że jest to robione tak nieudolnie.

Tak więc „Kurier Polski” awansował na przeciwnika loż. Szkoda tylko, że szuka loż tam, gdzie ich nie ma, a nie rozejrzy się dokładnie w swym najbliższym gronie.

Poza tym te wszystkie krzyki można tłumaczyć tylko tym, że informacje nasze okazały się wyjątkowo nieprzyjemne dla zainteresowanych. Po co mówić o współpracy socjalistycznej - kapitalistycznej, która przecież ma miejsce nie po raz pierwszy.

Bratnim organem wtóruje „Robotnik”:

Całe to urozmaicone towarzysztwo zorganizowało — wyobraźcie sobie — „lożsfront wyborczy” (do samorządów), przy czym „socjaliści

zobowiązali się do nie atakowania cen kartelowych i do niedopuszczenia strajków w przedsiębiorstwach, gdzie (?) w radach nadzorczych zasiadają obecni na zebraniu przedstawiciele Lewiatana“.

Towarzysze, pozwólcie jedno małe pytanie: Co tam słyszał z robotnikami z fabryki „Modrze-

jów — Hantka”. Odpowiedźcie na to pytanie, a wtedy pomówimy obszerniej o strajkach w przedsiębiorstwach, gdzie w radach nadzorczych zasiadają przedstawiciele Lewiatana, bywający na tajnych zebraniach na Starym Mieście.

Komunikat.

Niniejszym mamy zaszczyt podać do wiadomości, że po przerwie letniej i grunt. remoncie — dzisiaj, t. j. w sobotę nastąpi otwarcie **HANDLU WIN — WINIARNI i RESTAURACJI** dawniej **LANGNER** przy ul. M. Focha 10.

Międzynarodowy obóz młodzieży w „Szwajcarii Kaszubskiej”

GDYNIA, 26. 8. W Wieżycy na terenie „Szwajcarii Kaszubskiej” odbywa się międzynarodowy obóz młodzieży zorganizowany przez polską YMCA.

Do obozu tego przybyło 40 cudzoziemców, pochodzących z różnych części świata oraz z licznych państw europejskich. Najbardziej e-

gzotycznym członkiem obozu jest Murzyn z południowej Afryki Tmpofo, poza tym Australijczyk Dickson. Przybyli również Czesi, Węgrzy i Szwajcarzy.

Ogółem reprezentowane są 22 narody. Po zakończeniu obozu większość jego uczestników uda się w podróż po Polsce.

Uczniowie komuniści skazani w Wilnie

WILNO, 26. 8. W wyniku rozprawy sądowej przeciwko uczniom komunistom o czym donosiłismy, sąd apelacyjny w Wilnie w stosunku do oskarżonego Zaca potwierdził wyrok sądu okręgo-

wego, skazujący go na 2 lata więzienia.

Pozostałych 5-ciu oskarżonych skazał na jeden miesiąc więzienia, z zawieszeniem na 3 lata, jakkolwiek byli oni przez sąd okręgowy uniewinnieni.